



Parmadili

to nazwa Sekcji Tolkienowskiej Śląskiego Klubu Fantastyki w Katowicach, którą w latach 80-tych XX wieku założył Andrzej Kowalski (Bilbo Brandybuck).

Simbelmynë

czyli 'Niezapominka' (II 136) to magazyn Sekcji Tolkienowskiej „Parmadili”. Prezentuje on postać i dzieło J.R.R. Tolkiena oraz dokonania ruchu tolkienowskiego w Polsce i w „Szerokim Świecie”. Pismo podejmuje problematykę tolkienowskiej epopei i propaguje wartości drogie jej autorowi. W zasięgu zainteresowań są jednak również inni pisarze fantasy, szczególnie z kręgu oksfordzkich Inklingsów.

neder tadbæ (# 29)

rhîw (zima) 2010/11

Treść

Andrzej Kowalski – Głos Dziedzica Bucklandu	5
Głos z Moczarów	6
Wiadomości z za Brandywiny (recenzje)	7
J.R.R. Tolkien – <i>Zapiski Klubu Mniemań</i> (odc. 5), tłum. Joanna „Adaneth” Drzewowska	25
Tornene - <i>Tharkûn-agláb</i>	38
Zofia „Cotsille” Marduta – <i>Minas Tirith jako miasto symboliczne</i>	47
Ryszard „Galadhorn” Derdziński – <i>O rycerzu Tolkienie, czerwonym wilku i Pięknym Lesie</i>	75
Agnieszka „Melinea” Tańczuk – <i>Pojęcie magii w wybranych utworach J.R.R. Tolkiena i W. Szekspira</i>	81
Joanna Woroniecka-Çuczka – <i>Eschatologia w książce C.S. Lewisa „Rozwód ostateczny”</i>	95
Raport Specjalny Simbelmynë – Wyprawa do Anglii śladami J.R.R. Tolkiena 2008	105
Małgorzata „Marille Undomiel” Dzikowska – <i>Impresje z podróży po Anglii śladami J.R.R. Tolkiena</i>	106
Ryszard „Galadhorn” Derdziński – <i>Okiem organizatora i przewodnika</i>	121
Zofia „Cotsille” Marduta – <i>Moje notatki z podróży</i>	127
Małgorzata „Marigold” Pudlik – <i>Rękopis znaleziony w antrakcie (o musicalu)</i>	131
Summary in Westron	134

Ilustracje i zdjęcia

Tom Loback – “This is sharper than your tongue...”	okładka
Tom Loback – Thingol and Boldog	3
Jerzy Rojkowski – The Wind from South	24
Małgorzata Pudlik – ilustracje do „Okruszków lembasa”	38, 39, 40, 42, 45
Ryszard Derdziński – Minas Tirith	46
Tom Loback – Upadek Çondolinu	51
Tom Loback – Tol Sirion	58
Tom Loback – Tuor	76
Ryszard Derdziński – Elanor	80
Tom Loback – Eärendil	84
Tom Loback – Tuor and Idril	88
Tom Loback – Ulmo	93
Jerzy Rojkowski – The Çrey Havens	94
Ryszard Derdziński – Théoden	104
Ryszard Derdziński – Eorl the Young	130
Małgorzata Pudlik – From musical	133
Małgorzata Dzikowska - zdjęcia z <i>Wyprawy do Anglii śladami J.R.R. Tolkiena</i>	108-113, 116-119
Ryszard Derdziński – zdjęcia z <i>Wyprawy do Anglii śladami J.R.R. Tolkiena</i>	120

GŁOS DZIEDZICA BUCKLANDU

Drodzy Hobbici!

Zima, zima 2010/2011 wg Rachuby Dużych Ludzi, nadeszła jeszcze podczas jesieni. Pozwoli to nam na oddanie się lekturom dłużej niż zwykle. Początek zimy przyniósł nowe wydanie *Listów J.R.R. Tolkiena* w tłumaczeniu Agnieszki Sylwanowicz, opartym o nazewnictwo autorstwa Marii Skibniewskiej. Poprzednie tłumaczenie opierało się na terminologii wprowadzonej przez Jerzego Łozińskiego na potrzeby jego przekładu *Władcy Pierścieni*. Nazewnictwo to zostało powszechnie odrzucone przez środowisko wielbicieli Tolkiena w Polsce, tak że i tamte *Listy* pozostały na marginesie. Dzisiaj mamy 750-stronicowy tom w pięknej, twardej okładce i wiele wieczorów lektury przed sobą. Listy są fascynujące zarówno w odkrywaniu szczegółów Śródziemia jak i poznawaniu życia samego Mistrza. Zacząłem przypadkowo lekturę od listu nr 131 do Milтона Waldmana i zrozumiałem dobitnie cały zamysł fabularny J.R.R. Tolkiena. Polecam gorąco. Czekam z dużym zainteresowaniem na film *Hobbit*, który w przeciwieństwie do *Władcy* będzie bardzo rozbudowany w stosunku do pierwowzoru literackiego. Zamknięcie trzech tomów, sześciu części *Władcy* w trzech seriach filmu musiało prowadzić do nieuchronnych skrótów (jak chociażby bolesny brak „Porządków w Shire”). Skromny tom *Hobbita* w dwóch seriach filmowych przyniesie nam bardzo szczegółowe przetworzenie wszystkich epizodów opowieści.

A co potem – może „Túrin”? Zobaczmy

Serdecznie pozdrawiam
Andrzej „Bilbo Brandybuck” Kowalski

P.S. *Wiadomości Bucklandu* ukazujące się internetowo na stronie ŚKF, jak i w reaktywowanym *Miesięczniku* ciągle zawierają tylko moje skromne opowieści. Może ktoś miałby jakieś inne pomysły?



GŁOS Z MOCZARÓW

Drodzy Czytelnicy,

z dużym opóźnieniem oddajemy do Waszych rąk kolejny numer Simbelmynë. Jak widać regularne wydawanie czasopisma tolkienowskiego jest wciąż bardzo trudne, tym bardziej jeśli praktycznie ta sama redakcja tworzy inny periodyk – *Gwaihira*, wydaje *Kalendarze Tolkienowskie* i zajmuje się kilkoma projektami internetowymi. Jeżeli dodamy do tego coraz większe trudności w zdobywaniu dobrych tekstów i zaangażowanie członków redakcji w pracę zawodową, to dostajemy dość precyzyjną odpowiedź, dlaczego Simbelmynë ukazuje się tak rzadko. Maleje też samo zainteresowanie twórczością J.R.R. Tolkiena. Już dawno opadły emocje związane ekranizacją *Władcy Pierścieni*, a te związane z filmowym *Hobbitem* są dopiero przed nami. Ten spadek zainteresowania przekłada się bezpośrednio na rynek wydawniczy, liczbę dyskusji na forach internetowych a nawet nakłady czasopism fanowskich (w ostatnim czasie spadły nakłady wszystkich fanzinów tolkienowskich). Przychodzi nam więc wydawać nasze pismo, zupełnie jak wiele lat temu, tylko dla prawdziwych fanów Tolkiena. Mamy jednak pewne pomysły, by pogodzić wreszcie pozornie wykluczające się światy papieru i internetu. Jeżeli tylko wystarczy czasu i naszej determinacji być może jubileuszowy numer Simbelmynë pojawi się już w tej nowej formule.

A tymczasem przygotowaliśmy dla Was naprawdę wiele atrakcji. Przede wszystkim polecamy wspomnienia z naszej tolkienowskiej wyprawy do Anglii śladami J.R.R. Tolkiena (która odbyła się od 5 do 12 kwietnia 2008 roku). Dla wszystkich uczestników było to niezwykle i niezapomniane przeżycie – nie tylko odwiedziliśmy miejsca znane dotąd jedynie z biografii Tolkiena, ale też poznaliśmy wspaniałych ludzi. Przeżyliśmy wspólnie wiele przygód, a zawiązane wówczas przyjaźnie trwają do dziś. Wspominamy to wydarzenie w relacjach uczestników i w obszernej galerii zdjęć. Zapraszamy do lektury dwóch pasjonujących tekstów, dogłębnie i kompetentnie analizujących ramy literackiego świata tolkienowskiego. W pierwszym z nich Agnieszka Tańczuk przedstawia zjawisko magii w twórczości Tolkiena i Szekspira, w drugim Zofia Marduła bierze na warsztat tolkienowskie Minas Tirith, by szukać typu symbolicznej prezentacji miasta w powieści Tolkiena. Polecamy także niezwykle interesujący artykuł Ryska Derdzińskiego, który przybliży nam najnowszą hipotezę dotyczącą pruskich przodków J.R.R. Tolkiena. Uzupełnieniem tego dziennikarskiego śledztwa jest relacja z wakacyjnej wyprawy Tołkiny 2010 (w *Wiadomościach zza Brandywiny*). Jak widać tolkienistyka wciąż nie jest zamkniętym rozdziałem i może inspirować do poszukiwania oryginalnych tematów. Uzupełnieniem krytyczno-literackiej części pisma jest praca Joanny Woronieckiej-Ćucza, dzięki której powracamy w naszym piśmie do osoby C.S. Lewisa – drugiego najstynniejszego Inklinga w historii. Bogatszy niż zwykle jest tym razem również dział literacki Simbelmynë. Poza kolejnym już odcinkiem *Zapisków Klubu Mniemań* przygotowaliśmy dla Was prawdziwą niespodziankę – *Tharkuna-agłaba*, opowiadanie ze świata Śródziemia autorstwa Tornene. Ten znakomity kąsek literacki zilustrowała Małgorzata Pudlik. Oprócz tego jak zwykle znajdziecie u nas garść informacji w *Wiadomościach zza Brandywiny*, recenzje wydawnictw tolkienowskich i znakomite grafiki. Artystą numeru jest tym razem znakomity twórca amerykański Tom Loback (m.in. autor ilustracji do *Kalendarza Elendilionu 2009*). Jego nowsze i starsze ilustracje znajdziecie na okładce i wewnątrz tego wydania Simbelmynë. A wybiegając nieco w przyszłość planujemy już nasze kolejne tolkienowskie wyprawy. Tym razem poza odwiedzeniem typowo tolkienowskich miejsc chcielibyśmy zabrać Was do Walii i do Norwegii. Przygotujemy warianty programu, a ostateczna decyzja, gdzie pojedziemy, będzie należeć do Was. O szczegółach na bieżąco informować będzie serwis *Elendilion*.

Tymczasem życzymy miłej lektury, mając nadzieję na spotkanie z okazji 30. numeru Simbelmynë i na wspólnej wyprawie.

Z hobbitkim pozdrowieniem

Zespół Redakcyjny

P. S. W naszej numeracji sindarińskiej na stronach tytułowych stosujemy terminologię zgodną z najnowszymi materiałami z ostatnich numerów *Vinyar Tengwar*. A że nasza wiedza w tej dziedzinie się zmieniła, mamy też odmienną terminologię.